



Ewa Grzęda

Wrocław

ewagrzeda@o2.pl

DOI: 10.19195/2084-4107.10.20

*Plurimos annos.*  
Odnowienie doktoratów  
prof. dr. hab. Krystyny Heskiej-  
-Kwaśniewicz  
i prof. dr hab. Jacka Kolbuszewskiego

*Plurimos annos.* The renewal of the doctorates of Prof. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz and Prof. dr hab. Jacek Kolbuszewski

Słowa-kluczowe: Uniwersytet, odnowienie doktoratu, góry, literatura  
Keywords: university, renewal of doctorate, mountains, literature

Do najzaszczytniejszych godności uniwersyteckich należy odnowienie doktoratu po pięćdziesięciu latach od jego uzyskania. Akt odnowienia doktoratu, dokonywany na wniosek Senatu, jest formą najwyższego wyróżnienia nadawanego przez rodzimy uniwersytet wybitnym naukowcom czynnym zawodowo mimo wieku emerytalnego. Odnowienie doktoratu jest porównywalne z tytułem doktora *honoris causa*, który przeznaczony jest dla wybitnych osób z zewnątrz.

W ostatnim czasie zaszczytu odnowienia doktoratu dostąpili prof. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz i prof. dr hab. Jacek Kolbuszewski — dwoje wybitnych naukowców, przez wiele lat związanych z rocznikiem „Góry – Literatura – Kultura”, współpracujących z pismem na wielu płaszczyznach — jako autorzy rozpraw i recenzji oraz wspierających redakcję bezcenną radą naukową. Uroczyste odnowienie doktoratu prof. dr hab. Jacka Kolbuszewskiego — pomysłodawcy, twórcy i pierwszego redaktora rocznika „Góry – Literatura – Kultura” (1996–2001) odbyło się 26 listopada 2015 r. na Uniwersytecie Łódzkim (w Pałacu Biedermanna w Łodzi) na mocy (uchwały Senatu Uniwersytetu Łódzkiego podjętej 13 kwietnia 2015 r.). Podczas uroczystości laudację na cześć Laureata wygłosił prof. dr hab. Tomasz Bocheński, bardzo wyraźnie podkreślając w niej zasługi prof. dr hab. Jacka Kolbuszewskiego wobec rozwoju badań nad literacką problematyką górską ze szczególnym wskazaniem na stale obecną w jego naukowej refleksji tematykę tatrzańską. Tetry literackie jako temat doktoratu obronionego przed pięćdziesięcioma laty pojawiły się następnie we wspomnieniach Profesora Kolbuszewskiego wplecionych do jubileuszowego wykładu wygłoszonego podczas uroczystości, którego krótki fragment pozwolimy sobie zacytować:

Niech mi będzie wolno dziękując Uniwersytetowi Łódzkiemu za życliwą pamięć o mnie i za zaszczyt, który spotkał mnie dzisiaj, z wdzięcznością i szacunkiem wspomnieć profesorów, dzięki którym lat temu pięćdziesiąt uzyskałem stopień doktorski. Uzyskanie tego doktoratu stworzyło mi nowe perspektywy życiowe, zarysowując też nowe perspektywy zawodowe. Mam tu na myśli przede wszystkim dwie osoby: mego promotora, świętej pamięci Profesora Stefana Kawyna i świętej pamięci Panią Profesor Stefanię Skwarczyńską, która recenzowała moją pracę doktorską o Tatrach w literaturze polskiej XIX w.

Po wrocławskich studiach polonistycznych chciałem pracować naukowo, ale pracując w szkole, we wrocławskim Technikum Kolejowym, nie widziałem jednak szans na realizację tego zamierzenia we Wrocławiu i bez powodzenia szukałem ich gdzie indziej, bowiem propozycje tematów, jakie mi wówczas dosyć arbitralnie przedstawiano, zupełnie mi nie odpowiadały. Byłem wówczas czynnym taternikiem, członkiem Klubu Wysokogórskiego, interesowały mnie Tatry, niemal od samego początku studiów gromadziłem najróżniejsze na ich temat materiały. Było tego dużo, istny bróg nieplewiony. Chciałem zrobić doktorat, ale równie bardzo chciałem napisać książkę o Tatrach w literaturze. Wówczas przed pięćdziesięciu kilku laty szczęśliwy los zaprowadził mnie do gabinetu Profesora Stefana Kawyna, który w życzliwej rozmowie nie tylko zgodził się na prowadzenie mego doktoratu, ale zaaprobował temat, którym się chciałem zająć, a co najważniejsze — uznał za celowe, aby na dzieje tematyki tatrzańskiej spojrzeć przez pryzmat dziejów naukowego i turystycznego poznania Tatr, wskazując mi nadto, że takie spojrzenie na literaturę może być jedną z przesłanek do ujęcia funkcji artystycznej

spełnianej przez motywy i literackie obrazy Tatr. Tak *de facto* w ciągu jednej rozmowy zarysowała się koncepcja mojej rozprawy doktorskiej. Opieka, jaką Pan Profesor otoczył mnie i moją pracę, stała się dla mnie później wzorem postępowania promotorskiego. [...]

Ze szczególną wdzięcznością wspomnieć tu muszę osobę Pani Profesor Stefanii Skwarczyńskiej. Jej *Wstęp do nauki o literaturze* czytany na studiach był dla mnie prawdziwym wstępem do nauki o literaturze. Gdy moim wrocławscy znajomi dowiedzieli się, że Profesor Skwarczyńska będzie recenzować moją pracę doktorską, wówczas nagle zaczęli mi bardzo współczuć, wyobrażali sobie bowiem, że mój los będzie marny, bowiem uczona tej miary na pewno „jest ostra” i będę się miał z pyszna za to, że szczęścia szukałem w Łodzi. Nie wiem, czy pani profesor „była ostra”; jak Państwo widzicie, nie chwając się, otrzymałem od niej recenzję pozytywną, inaczej by mnie tu nie było, a z jej recenzji bardzo wiele się nauczyłem. Teraz jednak pragnę w sposób szczególny podkreślić, że pani profesor była jedną z najsympatyczniejszych osób, jakie w życiu spotkałem, była człowiekiem prawdziwie mądrym i dobrym mądrością. Niezwykle sobie do dzisiaj cenię fakt, że cieszyłem się jej życzliwością, a zawdzięczam jej bardzo, bardzo wiele, za sprawą jej bowiem opinii w kilka lat później — w niezbyt sprzyjających warunkach — wydrukowana została moja sławistyczna praca habilitacyjna. [...]. Dzisiaj, 26 listopada 2015 r. — dokładnie w 160 rocznicę śmierci Adama Mickiewicza — chciałbym, aby moje krótkie wspomnienie o tych wymienionych znakomitych pracach naukowych było moim skromnym wyrazem wdzięczności wobec Profesor Stefanii Skwarczyńskiej i Profesora Stefana Kawyna”.



16. Odnowienie doktoratu prof. dr hab. Jacka Kolbuszewskiego

Jedenaste miesiące później — 5 października 2016 r. — podczas inauguracji roku akademickiego 2016/2017 w Centrum Naukowo-Dydaktycznym Instytutów Neofilologicznych Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu odbyło się uroczyste odnowienie doktoratu prof. dr hab. Heskiej-Kwaśniewicz, aktywnie współpracującej z rocznikiem „Góry – Literatura – Kultura” od chwili jego powstania i wspierającej go przez wiele minionych lat bezcenną radą naukową. Laudację podczas uroczystości odnowienia doktoratu wygłosiła prof. dr hab. Irena Socha, podkreślając szczególne miejsce problematyki górskiej (m.in. także pienińskiej) w kręgu najistotniejszych zagadnień badawczych, którym swoje niezwykle aktywne zawodowo życie poświęciła Profesor Krystyna Heska-Kwaśniewicz. Ta zaś duża część dokonań Pani Profesor znalazła wsparcie w Jej taternickich i turystycznych doświadczeniach. Tak tu określone jako „góroznawcze” studia i rozprawy Pani Profesor mają szerokie znaczenie nie tylko dla wiedzy o problematyce górskiej w literaturze, ale mają je zarazem dla *toto genere* pojmowanej historii literatury polskiej. Przykładem tego jest mądra i piękna książka „*Miłość jak przepaść*”. *Julian Przyboś i góry* (1998). W niej ogromna wiedza literaturoznawcza znalazła dodatkowe wsparcie we wspinaczkowych kompetencjach i doświadczeniach autorki. Taternickie doświadczenia Pani Profesor legły także u podstaw nowatorskiej interpretacji górskich wierszy Mariusza Zaruskiego. Studia zaś zgromadzone w książce *Ludzie, góry, książki* (2006) w istotny sposób wzbogaciły między innymi wiedzę o twórczości Gabrieli Zapolskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Jana Izydora Sztudyngera, Kornela Filipowicza i Pawła Łyska, ukazując w odpowiedniej skali ważność problematyki górskiej w literaturze polskiej. Słowami-kluczami otwierającymi drogę do poznania dorobku naukowego prof. dr hab. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz są hasła: literatura, Śląsk, dzieci, harcerstwo i góry, przy czym wyliczenie to dokonane w przedstawionym porządku ani nie określa chronologicznej kolejności pojawiania się tych „działów” w naukowej twórczości Pani Profesor, ani — tym bardziej — nie oznacza próby hierarchizowania tych wypowiedzi i ich ważności w jej dorobku. Podkreślić bowiem trzeba równy, wysoki poziom wszystkich bez wyjątku publikacji, w których Pani Profesor Krystyna Heska-Kwaśniewicz zajmowała się problemami poważnymi pod względem poznawczym, a przy tym mającymi ważne znaczenie ze społecznego punktu widzenia. Te wielorakie wartości w pracach Profesor Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz wsparte są elegancją form przekazu: urodą języka, nadającą jej pisarstwu naukowemu swoistą ciepłą, sympatyczną atmosferę. Nie dziwi więc, że znalazły się one w kilku obiegach na różnych poziomach, znajdując czytelników także poza środowiskiem naukowym, czego dobrym przykładem jest fakt, iż Pani Profesor jako harcmistrzyni ZHP ma swoich wiernych słuchaczy i odbiorców w młodzieżowym kręgu harcerskim. Tak więc uroczyste odnowienie doktoratu prof. dr hab. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz jest potwierdzeniem wagi Jej dokonań naukowych.



7. Odnowienie doktoratu prof. dr hab. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz

W imieniu Redakcji rocznika „Góry – Literatura – Kultura” oraz wszystkich Autorów, Współpracowników i Czytelników naszego pisma pozwalam sobie przekazać PP. Laureatom serdeczne gratulacje oraz życzenia długich lat w zdrowiu i zawodowej aktywności.

*Plurimos annos!*